

## Duch pod ciężarem tyranii życia

Autor tekstu: **Ramòn Sampedro**

Tłumaczenie: **Iłona Vijn-Boska**

*23 sierpnia 1968 roku Ramón Sampedro Cameán, mający w tym czasie 25 lat, doznał wypadku podczas skoku ze skały do morza (zaczynał się odpływ i stan wody był niski). W wyniku tego złamał sobie kręgi szyjne i został sparaliżowany od szyi w dół. W tym stanie przeżył 29 lat, walcząc sądownie przy pomocy wielu przyjaciół o prawo do eutanazji. Po negatywnej odpowiedzi zdecydował się na popełnienie samobójstwa. Stało się to 12 stycznia 1998 r. w wyniku zażycia cyjanku. Jego przyjaciele nakręcili 20 minutowy film o jego śmierci. Film ten był emitowany w hiszpańskiej telewizji. Do połowy wypełniona szklanka wody z cyjankiem została umieszczona przy ustach Sampedro, po czym ten za pomocą słomki wypił trującą ciecz. Prawie od razu zapadł w komę i zmarł 20 minut później. Około 3000 osób podpisało prawie natychmiast oświadczenie popierające działania Sampedro. Z sondażu opinii publicznej w Hiszpanii wynikało, że 70 % ludności chce prawa stanowiącego o warunkach dopuszczalności eutanazji.*

*Poniżej publikujemy część jego testamentu...*

\*

### **TESTAMENT VAN RAMON SAMPEDRO**

Wielmożni polityczni i religijni przedstawiciele władzy.

**I.** Właśnie zobaczyli Państwo na wideo pielęgniarza, który pielęgnuje zmarniałe i powykręcane ciało: moje ciało. Pytam Państwa: "Czy to według Państwa norm jest godne?"

Bez względu na to, jaką odpowiedź Państwa sumienie pozwoli podać, twierdzę, że to nie jest szlachetne. To nie jest wartościowe życie! Tak, jak niektórzy sędziowie i większość bliźnich uważam, że życie jest prawem, a nie obowiązkiem.

Mimo to, musiałem w tym odrażającym położeniu cierpieć 29 lat, 4 miesiące i parę dni.

Odmawiam dalszego egzystowania w ten sposób.

Niektórzy na pewno zapytają: "Dlaczego umierać teraz, i w ten sposób, skoro to jest tak samo nielegalne jak 29 lat temu?"

Ponieważ między innymi wolność, o którą teraz proszę, wtedy była prawnie niemożliwa. Obecnie to mogłoby być prawnie uregulowane. Niestety Państwa nieugiętość zmusza mnie do tego, co robię.

Upłynęło już pięć lat od dnia, kiedy publicznie zadałem następujące pytanie: "Czy osoba, która mi pomoże umrzeć, musi być ukarana?" Według mnie — chociaż nie jestem prawnikiem — zgodnie z hiszpańską konstytucją — kategorycznie NIE.

Tymczasem "uprawniony Sąd" — to znaczy Trybunał Konstytucyjny odmawia odpowiedzi. Politycy — ustawodawcy — "odpowiedzieli" pokrętnie. A wierzący dziękowali Bogu, że tak się stało.

Coś takiego to nie jest etyczna i moralna władza. To jest polityczna afektacja, nietolerancyjny paternalizm i religijny fanatyzm.

**II.** Zwróciłem się do organu prawnego, żeby moje czyny nie miały prawnie - karnych konsekwencji dla innych. Prawo każe mi czekać pięć lat. I wobec tego, że tyle obojętności sprowadza się do drwiny, postanowiłem to wszystko zakończyć w sposób moim zdaniem najbardziej wartościowy, ludzki i racjonalny.

Jak widać na obrazach wideo, stoi obok mnie szklanka z wodą zmieszana z porcją cyjankali. W momencie, kiedy będę pić tę wodę — dobrowolnie — wyprę się mojej najbardziej osobistej i prawnej własności: mojego ciała. W ten sposób wyzwolę się od poniżającego mnie niewolnictwa: quadriplegii.

Pomoc osób drugich w tym dobrowolnym czynie nazwą Państwo współwiną lub pomocą przy samobójstwie.

Ja, przeciwnie, uważam to za nieodzowną, humanistyczną pomoc, która jest potrzebna, aby dać mi wszechwładność wobec jedynej własności, którą prawnie mogę nazwać: "Moja" — a więc moje ciało i wszystko, co do tego należy: życie i świadomość.

**III.** W Państwa mocy leży człowieczeństwo, zrozumienie lub ukaranie miłości tych, którzy mnie „miłowali tak jak siebie miłują". Ludzi, których jedynym „przestępstwem" było

przewycięzenie okropnego strachu przed Państwa odwetem. Ludzi, którzy podjęli się moralnej powinności spełnienia mojej prośby. Ludzi, którzy w tej sytuacji nie mogą zyskać nic. Poza bólem i rozpaczą.

Tak, mogą ich Państwo ukarać. Ale zdają sobie Państwo sprawę z tego, że to będzie zwyczajna zemsta — legalna, być może, lecz niesłuszna. Oczywiście będzie, że dzieje się krzywda, ponieważ nie ma najmniejszej wątpliwości, że tylko JA jestem odpowiedzialny za te czyny. I tylko ja.

Lecz gdy, pomimo znajomości motywów tych czynów, jednak zdecydują się Państwo wypełnić okrutne prawo, to dam Państwu radę. Nie, błagam! Odrąbcie ręce i nogi moim pomocnikom, bo jedynie tego od nich potrzebowałem. Plan był mój i dlatego to są moje zamiary i moje czyny.

**IV.** Wielmożni Państwo. Odmawianie prawa własności naszego własnego życia jest największym kulturowym zakłamaniem. W społeczeństwie, gdzie prywatna własność jest czczona — od ziemi do nieba — aberracją jest odmowa prawa własności najbardziej prywatnej z wszystkich własności: naszego indywidualnego królestwa i ziemi. Naszego ciała, życia i świadomości. Naszego wszechświata.

(...)

Wielmożne polityczne i religijne władze.

Nie w zmizerniałym, powykręcany i bez czucia ciele mój duch się zaplątał, ale w marnym, pokręconym i obojętnym sumieniu.

Ramòn Sampetro

Zobacz także te strony:

[Eutanazja - za czy przeciw?](#)

[Eutanazja czynna i bierna](#)

[Kult życia i kult śmierci a eutanazja](#)

[O eutanazji](#)

(Publikacja: 09-06-2005)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4180) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4180>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest

zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)